

# Małgorzata Strzyżewska

---

"Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim", oprac. Wiktor Knercer, Warszawa 1995 : [recenzja]

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 328-330

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

o „małych ojczyznach”. Jasiński pisze, cytując nadprezydenta prowincji pruskiej Alberta von Schlieckmanna, który mówił: „Mazury, moja bliższa ojczyzna”, o poczuciu tożsamości regionalnej, ale zabrakło mi, znów chociażby w zakończeniu, odniesienia się do propozycji badawczych Wapińskiego i spojrzenia na Mazury z szerszej perspektywy ogólnopolskiej czy nawet środkowoeuropejskiej. Zresztą czterostronicowe „Podsumowanie”, będące powtórzeniem wniosków z poszczególnych rozdziałów, wydaje mi się najsłabszą częścią recenzowanej pracy.

Te drobne uwagi nie obniżają jednak mojej wysokiej oceny książki G. Jasińskiego, w znacznej mierze pionierskiej w problematyce badania sfery świadomości narodowej, wzbogacającej naszą wiedzę o Mazurach i pisanej o trudnych sprawach narodowościowych obiektywnie, bez emocji, bez polonocentryzmu czy wchodzącego w modę ostatnio germanofilstwa, tak jak na porządnego historyka przystało.

*Tadeusz Stegner*

***Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim, opracował Wiktor Knercer, seria: Katalogi Problemowe Zabytkowych Cmentarzy w Polsce. Cmentarze I wojny światowej, t. 1, Warszawa 1995, Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu Narodowej Instytucji Kultury, ss. 160 + il.***

Jest to publikacja o walorach dokumentacyjnych i poznawczych, owoc wielomiesięcznych badań terenowych i archiwalnych Wiktora Knercera — pracownika olsztyńskiej Państwowej Służby Ochrony Zabytków. Praca uzmysławia ogrom zniszczeń i zaniedbań wobec tych, którym z mocy prawa i szacunku wobec zastanego przez nas dziedzictwa tych ziem, należna jest opieka i ochrona.

Książka składa się z trzech zasadniczych części. W pierwszej autor opisuje przebieg działań wojennych na terenie Prus Wschodnich; dokonuje klasyfikacji i prezentacji stanu zachowania cmentarzy wojennych na całym obszarze Prus Wschodnich, ze szczególnym uwzględnieniem terenu obecnego województwa olsztyńskiego; omawia formy i wygląd założeń cmentarnych, znaków nagrobnych, obsadzeń oraz przywołuje regulujące te kwestie akty prawne; przedstawia przepisy oraz praktykę dotyczącą ochrony cmentarzy wojennych; omawia wreszcie materiał archiwalny będący bazą źródłową dla przygotowanego przez siebie opracowania.

Prusy Wschodnie były w okresie I wojny światowej terenem działań wojennych 200 tys. żołnierzy armii rosyjskiej i około 160 tys. armii niemieckiej. W wyniku walk zginęło i zmarło prawie 90 tys. walczących: 61 tys. żołnierzy armii rosyjskiej i około 28 tys. niemieckiej. W spisach zmarłych i poległych wymienionych jest też blisko 900 żołnierzy armii rumuńskiej, francuskiej, angielskiej, belgijskiej, włoskiej, serbskiej i amerykańskiej, przebywających w obozach jenieckich.

Zmarłych pochowano na 1700 cmentarzach pobitewnych, zakładanych przy lazaretach oraz powstałych przy obozach jenieckich, rozsianych na terenie całych Prus Wschodnich. Zdecydowaną większość stanowią cmentarze pobitewne, zakładane w miejscu walk. Największym z nich jest cmentarz w Orłowie (gm. Nidzica), gdzie spoczywa 1425 żołnierzy niemieckich i rosyjskich. Największym spośród cmentarzy zakładanych przy lazaretach, a jednocześnie największym

cmmentarzem z I wojny światowej w Prusach Wschodnich jest Nowy Cmentarz Wojskowy w Królewcu, na którym pochowano 2878 żołnierzy. Z kolei największym cmentarzem przy obozie jenieckim jest cmentarz w Markajmach (gm. Lidzbark Warmiński), gdzie spoczywa 2761 żołnierzy różnych narodowości.

Wśród wymienionych typów cmentarzy można wydzielić cmentarze samodzielne, kwatery wojenne na cmentarzach wyznaniowych oraz tzw. pojedyncze mogiły. Te ostatnie, w których pochowano od 1 do 20 żołnierzy, stanowią zdecydowaną większość — 1300. Na 171 cmentarzach spoczywa od 20 do 50 poległych, na 85 — od 50 do 100, na 126 — od 100 do 500. Cmentarzy, na których pochowano od 500 do 1000 żołnierzy, jest 11.

Akcja porządkowania i urządzania miejsc pochówków rozpoczęła się już w 1917 r. Ewidencją cmentarzy i grobów zajął się wówczas prowincjonalny Konserwator Zabytków Sztuki i Historii w Prusach Wschodnich. W sierpniu 1918 r. nadprezydent Prus Wschodnich wydał instrukcję dotyczącą urządzania cmentarzy na podległym mu terenie. Główny nacisk kładziono w niej na zharmonizowanie cmentarzy z najbliższym otoczeniem. Zalecano jednorodność pomników nagrobnych, stosowanie rodzimych surowców, gatunków drzew i krzewów do obsadzeń. W rezultacie powstały cmentarze stanowiące proste założenia przestrzenno-kompozycyjne, o skromnych formach architektonicznych, wykorzystujące walory naturalnego krajobrazu i rzeźbę terenu. Mimo tych ścisłych wskazań, nieznani projektanci starali się nadawać im indywidualne cechy. Do wyróżniających się cmentarzy należą: Orłowo, Waplewo (gm. Olsztynek), Górkowo (gm. Kolno), Łyna (gm. Nidzica), Zimna Woda (gm. Nidzica).

Na terenie Prus Wschodnich będących obecnie w granicach województwa olsztyńskiego, znajdowały się 244 samodzielne cmentarze, kwatery na cmentarzach wyznaniowych oraz pojedyncze mogiły. Największe z nich to wspomniane już cmentarze w Markajmach i Orłowie oraz w Waplewie, gdzie pochowano 636 żołnierzy, Mierkach (gm. Olsztynek) — 496 i Sarnowie (gm. Kozłowo) — 489.

Do czasów obecnych zachowało się 119 miejsc pochówku: 72 samodzielne cmentarze, 26 kwater na cmentarzach wyznaniowych i 21 pojedynczych mogił. Cmentarzy i kwater wojennych, gdzie pochowano od 100 do 500 żołnierzy, jest 34; od 50 do 100 — 14; od 25 do 50 i od 10 do 20 — po 26. Spośród zachowanych miejsc pochówków w roku 1994 tylko 45 znajdowało się w stanie dobrym.

Wobec olbrzymich zniszczeń, autor publikacji zmuszony był swoje badania terenowe uzupełnić archiwaliaми. Niestety, również i zasoby archiwów okazały się znacznie zdekompletowane. Podczas II wojny światowej zniszczeniu uległo archiwum Konserwatora Zabytków Prus Wschodnich. Zaginęły mapy, na których oznaczone były miejsca pochówków. Prawie nie ma archiwalnych planów cmentarzy. Dla obszaru województwa olsztyńskiego zachowały się jedynie plany cmentarza jenieckiego w Markajmach, cmentarza garnizonowego w Olsztynie oraz cmentarzy wojennych w Kętrzynie i Dorotowie. Zachowały się również archiwalia z lat 1917—1921, dotyczące urządzania cmentarzy, a więc projekty grobów, krzyży, ogrodzeń, ustytuowania w krajobrazie. Niezwykle cenne są spisy poległych znajdujące się w Archiwum Państwowym w Olsztynie. Zachowały się one dla 84 cmentarzy, kwater i mogił z terenu regencji olsztyńskiej.

W kilku wypadkach są jedynym źródłem świadczącym o miejscu pochówku, którego istnieniu czas, a w wielu przypadkach, wbrew obowiązującemu prawu, świadoma działalność człowieka, położyła kres. Dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych podjęto pierwsze działania mające na celu porządkowanie i rewaloryzację cmentarzy m.in. w Markajmach, Osiekowie (gm. Dąbrówno), Gardynach (gm. Dąbrówno), Łogdowie (gm. Dąbrówno), Orłowie, Olsztynie, Drwęcku (gm. Olsztynek), Szkotowie (gm. Kozłowo), Turowie (gm. Kozłowo) i Załuskach (gm. Kozłowo).

Po tym wszechstronnie omawiającym tło zagadnienia wstępuje następuje część podstawowa książki, którą jest katalog cmentarzy, kwater i mogił z lat 1914—1918, zarówno tych istniejących, jak i tych, po których pozostały jedynie przekazy źródłowe. Znajdujemy tu nazwę miejscowości w jej polskim i niemieckim brzmieniu, nazwę gminy, w obrębie której dana miejscowość się znajduje, oraz opis miejsca pochówku zawierający: stan zachowania, położenie, w miarę możliwości historię, a w 44 przypadkach także i plan cmentarza. Katalog poprzedzony jest mapą z zaznaczonymi zachowanymi cmentarzami z terenu województwa olsztyńskiego. Niestety, jej walory poznawcze w dużym stopniu zmniejsza słaba czytelność.

Opracowanie kończy aneks, na który składają się: instrukcja nadprezydenta prowincji Prus Wschodnich dotycząca zakładania cmentarzy wojennych; tabelaryczne zestawienie zawierające wykaz zachowanych cmentarzy wojennych, kwater wojennych i mogił na terenie województwa olsztyńskiego (stan na 1994 r.); alfabetyczny wykaz miejscowości w poszczególnych gminach i miastach, w których pochowani byli żołnierze I wojny światowej.

Treść książki uzupełniają fotografie przedstawiające widok i stan zachowania 19 cmentarzy.

*Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim* są cennym materiałem dokumentującym stan obecny, a jednocześnie odtwarzającym nie istniejącą już rzeczywistość. Książka powinna stać się inspiracją oraz pomocą w ratowaniu i uporządkowaniu cmentarzy, które stanowią integralną część krajobrazu historycznego Warmii i Mazur.

*Małgorzata Strzyżewska*

**Władysław Fafiński, *Pięćdziesiąt lat działalności gospodarczej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie (1945—1994)*, Olsztyn 1995, ss. 206.**

Opracowanie ukazało się nakładem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Olsztynie. Koszty związane z wydaniem książki poniósł olsztyński oddział Stowarzyszenia Inżynierów, Techników Leśnictwa i Drzewnictwa. I tu, by nie zapomnieć, pierwsza krytyczna uwaga: w opracowaniu często pojawiają się różnego rodzaju skróty. Dla ludzi „z branży” nie stanowią one najprawdopodobniej żadnego problemu. Lecz czytelnikom innych specjalności utrudniają one studiowanie omawianej książki, tym bardziej, że są strony, gdzie skrótów jest dużo (np. s. 95: OZLP, ORB, ZPUH, RDLP). Być może po wnikliwym przestudiowaniu tekstu uda się rozszyfrować każdą z tych zagadek, jednak umieszczenie wykazu skrótów, mam wrażenie, byłoby jak najbardziej na miejscu.